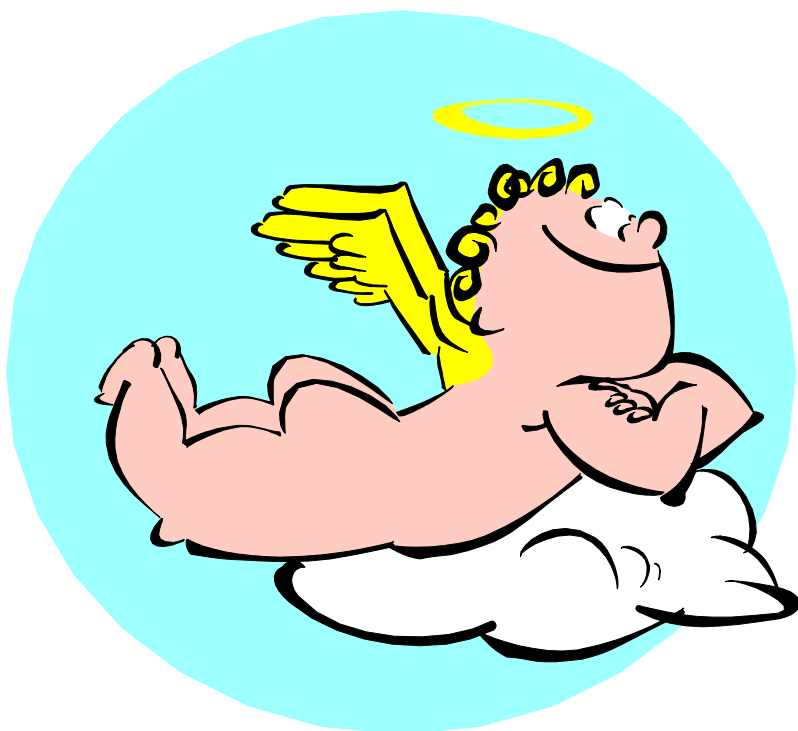
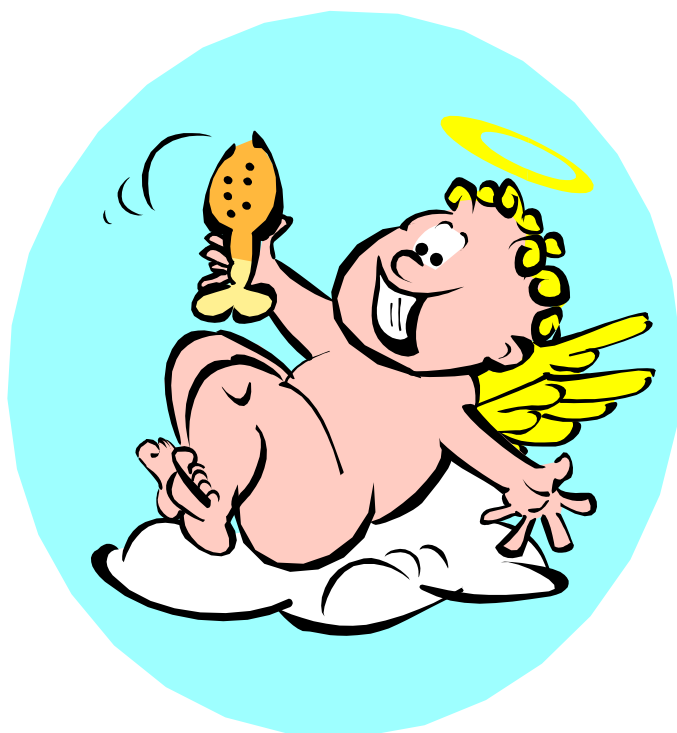




DO SZKOŁY NIE CHODZĄ ANIOŁY
CZYLI
KAŻDEGO DNIA, W KAŻDEJ SZKOLE...



Szkoła

Punkt usługowy
Meblowania głowy.

Paluszek i główka

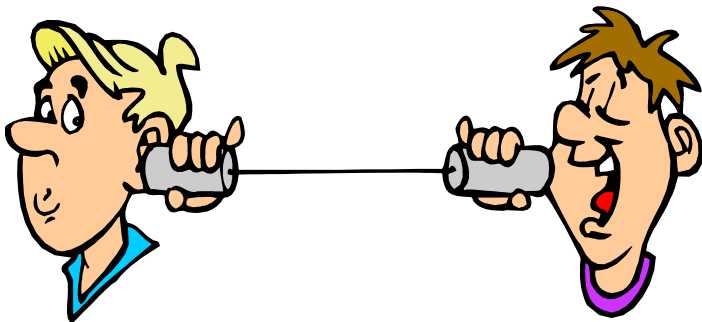
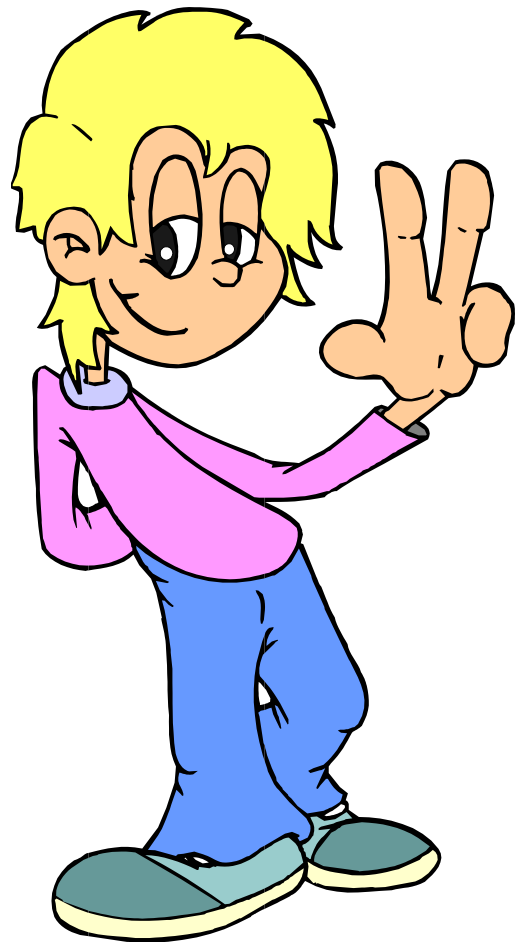
Paluszek i główka
To szkolna wymówka,
Zwłaszcza kiedy główce
Zagraża klasówka.

Problem

Lubię szkołę, lecz ten problem
Zawsze działa mi na nerwy:
Wszystkie lekcje są za długie,
A za krótkie wszystkie przerwy.

Adidasy

Nie pomogą adidasy,
Aby z klasy przejść do klasy.



O podpowiadaczu

Podpowiadacz klasowy
Raz znalazł się w biedzie:
Zapomniał przy tablicy
Sobie podpowiedzieć.

O jednym

Ma na lekcji tyle wiedzy,
Ile szepną mu koledzy.

To nieprawda

To nieprawda, że milczenie
W szkole bywa złotem,
Bo gdy milczę zapytany,
Łapię dwóję potem.

Mistrz drzemania

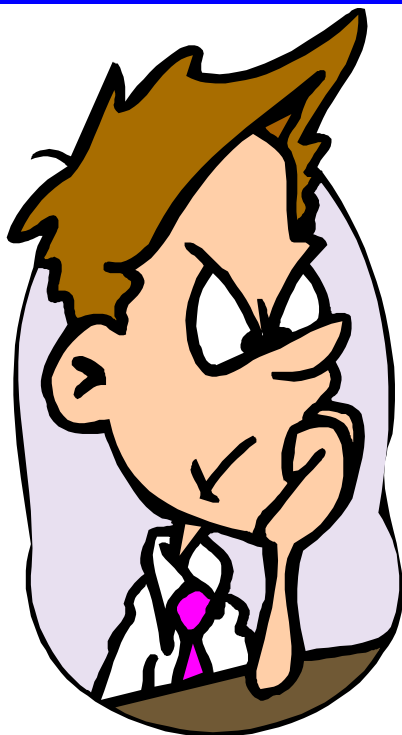
W drzemaniu doszedł do perfekcji,
Zwłaszcza na lekcji.

Upodobanie

W szkole najbardziej lubię przerwę,
Bo na niej lufy nie oberwę.

Pytanie

Czemu w szkole nauczyciel
Mnie jednego wciąż strofuje?
Wszak i trójkę mam w zeszycie
Obok tych dziesięciu dwójek.



Niesprawiedliwość

Kiedy spóźniam się do szkoły,
Każą mi się wstydzić,
A że pierwszy wciąż wychodzę,
Tego nikt nie widzi.

O spóźnialskim

On wśród uczniów się wyróżnia
Tym, że się do szkoły spóźnia.

Dobry kolega

Dobrym jest kolegą Adaś,
Znakomicie podpowiada.
Siedzę razem z tym Adasiem
Drugi rok w tej samej klasie.



Chwalipięta

Chwali się w klasie pyszna Agata,
Czego to nie ma jej ważny tata,
Tylko nie powie za nic nikomu,
Że chwalipiętę – córkę ma w domu.

Biegaczka

Wśród biegaczy w naszej klasie
Warto by wyróżnić Kasię,
Bo z uśmiechem na wół słodkim
Wciąż uprawia bieg przez ... plotki.

Czyścioszek

Słyszy się o nim nieomal co dzień,
Że jest kąpany w gorącej wodzie.
Kiedy ujrzałem tę postać sławną,
Rzekłem: "Kąpany, lecz bardzo dawno."

Odmieniec

Na lekcji gada,
Na przerwie krzyczy,
Ale niemową
Jest przy tablicy.

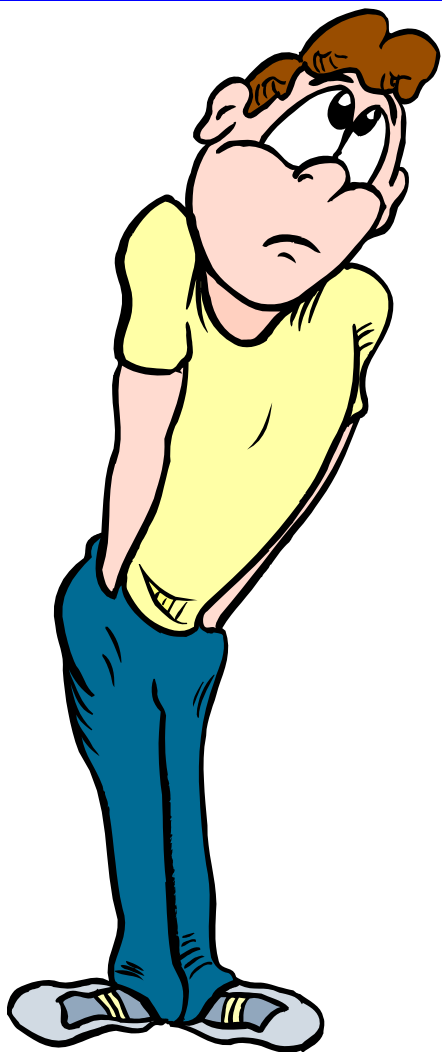
Lubi szkołę

Bardzo lubi naszą szkołę
Mój kolega Jasiek,
I dlatego po dwa lata
Siedzi w każdej klasie.

Geolog

„Wydzierać będę skarby ziemi!” –
Kolegom to powtarza nieraz.
Pewnie decyzji swej nie zmieni,
Bo wciąż na lekcjach się wydziera.





Marzyciel

Żał mu dawnych czasów,
Kiedy łuk i włócznia
Były w cieniu lasów
Przyborami ucznia.

Strzelec

Strzelał z procy bardzo celnie
I we dnie, i w nocy,
Aż pewnego dnia wyleciał
Ze szkoły jak z procy.

Bibliotekarz

Kocha książki, zwłaszcza cudze,
I to tak dalece,
Że ma ich około setki
W swojej bibliotece.

Przed klasówką

Nie mógł się wcisnąć
Do żadnej z ławek,
Bo miał w kieszeniach
Pełno ściągawek.

Dyżurny

Gdy wraca ze szkoły,
To o każdej porze
Pełni ostry dyżur
Przy telewizorze.

Poliglota

Tak go nazywają
Dziewczęta i chłopcy,
Bowiem język polski
Traktuje jak obcy.

Kosmonauta

Wyleciał już ze szkoły
Podobno po raz trzeci,
Więc myśli, że i w kosmos
Z łatwością też wyleci.





Astronom

Wywołany do tablicy
Na suficie gwiazdy liczy.

Teofil

Jeszcze bardziej niż Warszawa
Z Zygmunta Kolumny,
Ze swych kolumn głośnikowych
Jest Teofil dumny.

Niecierpliwy

Ledwie szkolny rok się zacznie,
On już czeka na wakacje.

Entuzjasta

Tak się przejął zbiórką złomu,
Że aż klamki wyniósł z domu.

Gumożuj

W szkole, w kinie, w łóżku, w wannie
Żuje gumę nieustannie.
W koniec nosa zapatrzony
Cały dzień robi balony.
I nie słyszy, jak go chwalą:
„To największy w szkole balon”!

Przyzwyczajony

Tak się przyzwyczał
Do podpowiadania,
Że nawet po lekcjach
Nie ma swego zdania.

Gęś i kura

Jego pradziad pisał pięknie
Zwykłym gęsim piórem,
A on bazgrze długopisem
Jak kura pazurem.





Szybki Bill

Chociaż w klasie wciąż ostatni,
Ale za to pierwszy w szatni.

Piosenka pewnego ucznia

Nad trele słowika
I nad śpiew skowronka
Milszy memu sercu
Ostatni głos dzwonka.

Nauka

Do lasu nieraz szedł wesoły
I na wagarach spędzał czas,
A gdy wylano go ze szkoły,
Szepnął: „Nauka poszła w las”!

Gdybym

Gdybym za dwie dwójki
Dostał jedną czwórkę,
Mógłbym już pokazać
Rodzicom cenzurkę.

Marzenie lenia

Żeby mi kupił
Mój dobry wujek
Tyle prezentów,
Ile mam dwójek.

Pomysłowy

- Pójdę dziś do kuźni -
Rzekł Janek do taty -
Bo pan od historii
Kazał wykuć daty.





Silacz

Uważa siebie za boksera
I mówi, że na boksie zna się,
Lecz przeciwników wciąż wybiera
Spośród najsłabszych uczniów w klasie.

Strzelec wyborowy

Piotr to strzelec wyborowy,
Każdy zdanie to podziela,
Nie wysila w szkole głowy
I za bykiem byka strzela.

Torreador

Będzie Stach torreadorem,
Wszak rozłożył na trawniku
Własny zeszyt od polskiego,
W którym roi się od byków.

Odmieniec

Na lekcji gada,
Na przerwie krzyczy,
Ale niemową
Jest przy tablicy.

Wędrowiec

Dawniej chodził na wagary,
A dziś uczniem jest wzorowym.
Poszedł bowiem dnia pewnego
Prosto po rozum do głowy.

Klucz

Nauka kluczem jest do wiedzy –
Zapamiętajcie to koledzy,
Bo płonne są nadzieje ciche
Tych, co ruszają w świat z wytrychem.



Autorami fraszek szkolnych są **Tadeusz Fangrat** i **Ryszard Przymus** (zamieszczone były w „Płomyczku” 1988 nr 19) oraz **Igor Sikirycki** („Sto fraszek szkolnych”, Warszawa, Wydawnictwo Spółdzielcze 1988).